

„Bremisches Jahrbuch”, Bd. 99, Bremen 2020

Najnowszy tom „Bremisches Jahrbuch”, rocznika wydawanego przez Towarzystwo Historyczne w Bremie, otwiera artykuł Andreasa Röpckego na temat przywileju odpustowego z 1437 r. Ilustracją tytułową jest fotografia rzeźby św. Korony (Stefany), pochodzącej z bremeńskiej katedry p.w. św. Piotra, a obecnie przechowywanej w Muzeum Krajowym w Bremie. Powstanie rzeźby wykonanej z drewna dębowego datowane jest na lata 1410–1420. Święta męczennica żyjąca w II stuleciu w Syrii przedstawiona została ze swym atrybutem — koroną trzymaną w lewej ręce. Kult św. Korony nie był szeroko rozpowszechniony, mimo że jej relikwie prawdopodobnie już od X w. były przechowywane w katedrze w Bremie. Prośbę o wydanie przywileju uzasadniono potrzebami budowy i remontu katedry. Nadawanie przywilejów odpustowych było w średniowieczu ważnym źródłem finansowania wydatków Kościoła. Masowy handel odpustami w okresie przedreformacyjnym związany był z ogromnymi kosztami budowy i remontów okazałych katedr, kościołów i kaplic. Dla katedry bremeńskiej przywileje odpustowe wydawane były już od 1224 r. Prezentowany w artykule przywilej papieski przewidywał siedem lat odpustu. Jego wydanie nie przyniosło jednak spodziewanych korzyści. W 1396 r. w katedrze w Bremie znajdowały się relikwie aż 13 świętych, w tym takich, których kult był mało rozpowszechniony, m.in. św. Korony. Nowe święto, wyznaczone na 14 maja, spowodowało zwiększenie liczby pielgrzymów, nigdy jednak nie stało się szczególnie popularne. Nie zostało uwzględnione w żadnym z zachowanych bremeńskich kalendarzy świąt. Sam przywilej nie zachował się w Archiwum Katedralnym w Bremie. Zwięźle przedstawionej historii przywilejów towarzyszy edycja dwóch tekstów źródłowych z Archiwum Watykańskiego — prośba kapituły katedralnej w Bremie do papieża Eugeniusza IV o nadanie przywileju oraz sam przywilej.

Obszerny artykuł Alfreda Löhra dotyczy początków bremeńskiego rzeźbiarstwa w kamieniu. Autor przedstawia stan badań oraz najcenniejsze dzieła sztuki rzeźbiarskiej z XII i XIII w. Należą do nich: płaskorzeźba Chrystusa w zachodniej krypcie katedry, pięć panien głupich z fasady zachodniej katedry, ukoronowanie Najświętszej Marii Panny, tympanon ze św. Marcinem z portalu południowego, figura św. Doroty z katedry w Bremie oraz nagrobek radcy Bremy Arnda von Gröpelingen (ok. 1250–1304), przez historyków sztuki — ze względu na kunsztowne i realistyczne odwzorowanie rysów oraz misterność detali — uznawany za arcydzieło średniowiecznej rzeźby. Tekst jest krytycznym podsumowaniem stanu wiedzy o późnogotyckiej rzeźbie sakralnej w Bremie w zakresie datacji, autorstwa oraz interpretacji symboliki. Towarzyszą mu zdjęcia wymienionych dzieł.

Konrad Elmshäuser jest autorem artykułu o antyjudaismie w późnośredniowiecznej Bremie. Podjęty przez niego temat to tzw. żydowskiej maciory (*Juden-sau*), czyli powstające od XIII w. ilustracje przedstawiające Żydów w poniżający i ośmieszający ich sposób. Zagadnienie to omówiono na przykładzie pieczęci Jakuba, właściciela lombardu, przy czym wątpliwe jest, by ta pieczęć realnie była przez Jakuba stosowana w jego działalności zawodowej. Po połowie XIV w. nastąpił w Bremie kryzys polityczny, m.in. w wyniku epidemii dżumy. XIV stulecie

było okresem wielkich zmian i niepokoїв w Bremie. Odpowiedzią na problemy społeczne, gospodarcze i polityczne stały się zawiść i uprzedzenia w stosunku do Żydów, będących ważnymi uczestnikami handlu metalami szlachetnymi i obrotu pieniężnego. Żydzi byli postrzegani jako oprawcy Jezusa, ucieleśnienie nieczystych mocy, przedstawiani w charakterystycznych spiczastych nakryciach głowy stanowili stały motyw np. w zdobieniu wnętrz kościołów (freski, płaskorzeźby). Pieczęcie żydowskie nie były projektowane przez osoby posługujące się nimi; ornamentyka, warstwa tekstowa i symbolika była narzucana przez radę miasta Bremy. Pieczęć Jakuba jest przykładem antyżydowskiej polityki rady oraz świadectwem czasów, wyrazem postrzegania Żydów przez chrześcijan. Sekretna pieczęć o wymiarach 25x45 mm, owalna o zaokrąglonych końcach, przedstawia w centrum świnię, za którą kłęczy brodaty mężczyzna w spiczastej czapce i plisowanej szacie sięgającej kolan, wciśnięty pomiędzy zad zwierzęcia i tekst w otoku: SECRETUM IACOBI PIG[NERATORIS] BREMENSIS. Spod świńskiego ogona wystają odchody, dotykające twarzy człowieka. W średniowiecznej ikonografii świnia symbolizowała brak umiaru i nieczystość. Autor interpretuje napis PIG[...] BREMENSIS jako „angielsko-łacińską grę słów”, lecz takie wyjaśnienie — wprawdzie zrozumiałe z dzisiejszej perspektywy — wydaje się zbyt prezentystyczne. Poza ilustracjami autor analizuje także wybrane średniowieczne źródła pisane.

Krótki tekst Simone Arnhold dotyczy murów okalających Heiligenberg, miasteczko Bruchhausen-Vilsen w powiecie Diepholz w kraju związkowym Dolna Saksonia. Konstrukcja obronna zabezpieczająca osadę od wschodu i południowego wschodu to mur o różnej wysokości — od 2–3 do niemal ośmiu metrów. Najstarsze fragmenty konstrukcji mającej chronić mieszkańców datowane są na przełom X i XI w., najmlodsze pochodzą z XIV w. Przez niemal 10 lat prowadzone były prace archeologiczne, podczas których odnaleziono liczne przedmioty codziennego użytku oraz pieczęcie itp.

Harald Wixforth na przykładzie działalności Hermanna Henricha Meiera przedstawił zagadnienie branży finansowej w północnych Niemczech w połowie XIX w. W czasach nowożytnych był to ważny region rzemiosła oraz handlu, także zamorskiego. W XIX w. nastąpiła szybka industrializacja. Mobilizacja kapitału (bankowość, ubezpieczenia) była konieczna dla finansowania np. statków transportowych, było to jednak przedsięwzięcie ryzykowne. Społeczne i polityczne ożywienie okresu Wiosny Ludów miało konsekwencje także w sferze ekonomicznej i technicznej. Powstanie w 1857 r. przedsiębiorstwa Norddeutsche Lloyd (NDL) zapoczątkowało nowy okres w gospodarczych dziejach Bremy. Jego twórcy — Hermann Henrich Meier i Eduard Crüsemann — założyli przedsiębiorstwo transportu parowcami towarów i osób. Działalność NDL przez długi czas była mało dochodowa, co było spowodowane trudnościami, z jakimi borykały się nowe niemieckie firmy trudniące się transportem transatlantyckim (brak własnego kapitału, sceptycyzm inwestorów, brak zaufania pomiędzy przedsiębiorcami a potencjalnymi inwestorami). W północnych Niemczech w połowie XIX w. nie brakowało kapitału, który można było inwestować. Dużym problemem była też nieufność inwestorów (w tym banków) do nowych branż.

Heiko Herold podjął, pomijany dotychczas w badaniach historycznych, temat wykorzystania niemieckich trawlerów jako łodzi patrolowych na Morzu Północnym podczas I wojny światowej. Ich zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa

na brzegach Morza Północnego i Bałtyku. Jednostki marynarki wojennej nie mogły samodzielnie podjąć temu zadaniu. Oprócz zwykłych jednostek od grudnia 1915 r. funkcjonowały także oddziały specjalne (*Sondergruppen*, *S-Gruppen*), których zadaniem była identyfikacja jednostek wroga oraz ochrona niemieckich okrętów podwodnych. Tekst ilustrowany jest fotografiami trawlerów z omawianej epoki.

Jörn Brinkhus przedstawił w swym artykule proces likwidacji 4 II 1919 r. Republiki Rad w Bremie oraz złożony polityczny, wojskowy i społeczno-historyczny kontekst tego wydarzenia. Do tekstu dołączono dwa schematy walk z uwzględnieniem walczących stron: w Bremie i jej okolicach oraz w ścisłym centrum miasta. Autor charakteryzuje motywacje obu stron konfliktu, skład społeczny obrońców i przeciwników Republiki Rad. Choć trudno wskazać na jedną konkretną przyczynę takiego właśnie rozwoju sytuacji, autor zwraca uwagę na istotną rolę oddziałów paramilitarnych, które później zyskały na znaczeniu w okresie Republiki Weimarskiej.

Najliczniejsza w Republice Weimarskiej paramilitarna organizacja Sztandar Rzeszy Czarno-Czerwono-Złoty (*Reichsbanner Schwarz-Rot-Gold*) powstała w lutym 1924 r. Jej celem była obrona republiki przed lewicowym i prawicowym ekstremizmem. Większość członków stanowili socjaldemokraci, ale należeli do niej także lewicowi liberałowie i centrowi katolicy. Organizacja powstała w reakcji na zbrojne próby obalenia Republiki Weimarskiej przez skrajną prawicę (pucz monachijski 8/9 XI 1923 r.) Ulrich Schröder przedstawia w swym artykule sylwetki trzech działaczy Sztandaru Rzeszy, którzy przeszli ideową ewolucję od rewolucjonistów do obrońców republiki parlamentarnej. Kamieniarz Franz Starker (1881–1937), czeladnik jubilerski i członek Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (Sozialdemokratische Partei Deutschlands — SPD) Friedrich Friese (1882–1963) oraz pomocnik handlowy Hans Hackmack (1900–1970) służyli na froncie I wojny światowej jako zwykli żołnierze. Mimo różnicy wieku i pochodzenia (Friese i Hackmack pochodzili ze związanym z SPD rodzin robotniczych, Starker zaś — z katolickiej; Starker i Friese to słabo wykształceni robotnicy, Hackmack ukończył szkołę ludową), jako zdeklarowani socjaldemokraci byli przeciwni wojnie i pruskiemu militarystyce. Po zakończeniu wielkiej wojny popierali Republikę Rad i postulat dyktatury proletariatu. Na zmianę ich postawy wpłynęły mordy polityczne dokonane na centrowym polityku Matthiasie Erzenbergerze w sierpniu 1921 r. oraz na ministrze spraw zagranicznych Waltherze Rathenau w czerwcu 1922 r. Wszyscy trzej opowiedzieli się za wzmocnieniem i obroną republikańskiej formy państwa. Starker w 1937 r. za swe przekonania zapłacił życiem, dwaj pozostali pod rządami nazistów doznali politycznych prześladowań i uwięzienia. Po zakończeniu II wojny światowej obaj włączyli się w odbudowę miasta i bremeńskich struktur SPD.

Artykuł Bernharda Springfelda przybliży dzieje jednej z bremeńskich rezydencji wybudowanej przez zamożne mieszczaństwo. Niemal 200-letni gmach, będący obecnie siedzibą senatora do spraw wewnętrznych Bremy (*Senator für das Innere*), zlokalizowany przy ulicy Contrescarpe 22/24, wybudowany został dla kupca Teodora Gerharda Lürmana. Klasycystyczna letnia rezydencja, kilkakrotnie przebudowywana i modernizowana, niejednokrotnie zmieniała swych właścicieli. W latach 1938–1941 była siedzibą konsulatu Meksyku. W latach 1942–1944 doznała drobnych uszkodzeń. Skonfiskowana w 1945 r. przez

dowództwo wojsk amerykańskich stała się siedzibą kolejnych urzędów: w latach 1947–1949 senatora do spraw politycznego wyzwolenia (*Senator für politische Befreiung*), w latach 1950–1954 senatora do spraw budownictwa (*Senator für das Bauwesen*). Od 1954 r. do chwili obecnej urzęduje w nim senator do spraw wewnętrznych. Klasycystyczny budynek przeszedł gruntowną renowację; obecnie jest nie tylko siedzibą ważnego urzędu, lecz także cennym zabytkiem z wnętrzami wykorzystywanymi do celów reprezentacyjnych.

Werner Kind-Krüger poświęcił swój artykuł jurysdykcji dotyczącej prawa pracy w powojennej Bremie. Już latem 1945 r. senator do spraw sprawiedliwości (*Senator für Justiz*) podjął prace nad przywróceniem stanu prawnego sprzed przejścia władzy przez nazistów. Wprowadzenie zmian było trudnym zadaniem, ponieważ po latach narodowego socjalizmu brakowało zarówno instytucji, jak i doświadczonych kadr. Stworzenie spójnego systemu sądownictwa pracy w Bremie zajęło wiele lat. Wsparciem w tym zakresie była amerykańska administracja.

Dział recenzji zawiera omówienia 25 publikacji: monografii, biografii oraz wydawnictw źródłowych dotyczących historii Bremy i regionu. Wśród zrecenzowanych wydawnictw znalazła się praca Rüdigera Rittera *Solidarität mit Schwierigkeiten. Das Bremer Koordinationsbüro der polnischen Gewerkschaft Solidarność und das Engagement Bremens für Polen in den 1980er Jahren*, wyd. Bremen-Falkenberg 2020. Monografia przedstawia działalność istniejącego w Bremie Biura Informacyjno-Koordynacyjnego wspierającego gdańską „Solidarność”. Gdańsk i Brema już od 1976 r. były miastami partnerskimi, zrozumiałe zatem było szczególne zainteresowanie bremeńczyków powstającym w Gdańsku pierwszym w bloku wschodnim niezależnym od państwa związkiem zawodowym. Ritter przedstawia działalność powołanego w kwietniu 1982 r. i działającego do września 1983 r. Biura Informacyjno-Koordynującego NSZZ „Solidarność”, zwanego w skrócie Biurem Bremeńskim. Publikacja ma strukturę chronologiczno-problemową. Autor przedstawia okoliczności powstania Biura (utworzone przez kilku gdańskich stoczniovców), jego strukturę, skład personalny, zakres działalności oraz kierunki działań w Bremie. Było to pierwsze zagraniczne biuro „Solidarności”. Celem autora było ustalenie znaczenia Biura w dziejach związku zawodowego „Solidarność” oraz miasta Bremy, a także przedstawienie relacji czołowych postaci życia politycznego Bremy z polskimi związkowcami oraz ówczesnym polskim rządem. Praca ma bogatą bazę źródłową. Wyniki gruntownych badań historycznych autor przedstawił w przystępnej formie. Zrozumienie tematu ułatwiają dodatkowo aneksy, w których znalazło się chronologiczne zestawienie wydarzeń z lat 1970–1982 oraz indeks osobowy. Jest to pierwsza publikacja poświęcona temu etapowi istnienia „Solidarności”, w znacznym stopniu zapomnianemu już zarówno w Niemczech, jak i w Polsce.

Tom 99 „Bremisches Jahrbuch” zawiera również sprawozdanie roczne z działalności Towarzystwa Historycznego Bremy za 2019 r.

Alicja Kowalska

<https://orcid.org/0000-0002-1701-958X>
Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa